

Dobrzycki, Jerzy

"Astronomie in Bayern 1914-1945", Freddy Litten, Stuttgart 1992 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 38/1, 188-191

1993

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Przeprowadzona w ten sposób analiza repertuaru wydawniczego oficyny pozwala na podkreślenie ogromnej roli jaką odegrała w rozwoju śląskiego życia kulturalnego i naukowego.

Na końcu monografii Schmilewski analizuje działalność wydawniczą dwóch firm „siostrzanych” oficyny Wilhelm Gottlieb Korn Verlag. Istnienie pierwszej z nich stanowi odkrycie autora. Chodzi mianowicie o Heger-Verlag Wilhelm Gottlieb Korn — o tym wydawnictwie nie wspomina m.in. A.Mendykowa — które powstało i działało w latach ok. 1921-1926. Jak przypuszcza autor monografii, owo wydawnictwo wyodrębniło się na bazie kwartalnika, a później tygodnika „Der Heger”, wydawanego przez oficynę Kornów. Specjalizowało się ono w literaturze myśliwskiej.

Kolejne wydawnictwo „siostrzane” to Bergstadtverlag Wilhelm Gottlieb Korn powstałe w 1914 r. na bazie czasopisma ilustrowanego „Der Bergstadt”. Do 1945 r. specjalizowało się w publikowaniu beletrystyki, dzisiaj jako spadkobierca tradycji Kornów, w swej działalności główny nacisk kładzie na wydawanie „silesianów”.

Podsumowując, monografia Schmilewskiego jest istotnym uzupełnieniem naszych wiadomości na temat historii firmy tak zasłużonej zarówno dla kultury niemieckiej jak i polskiej Wrocławia. Obok zalet merytorycznych książki, na uwagę zasługuje jej wysoki poziom edytorski, a zwłaszcza bogaty wystrój ilustracyjny, obrazujący osiągnięcia wydawniczo-typograficzne oficyny Kornów.

Jacek Puchalski
(Warszawa)

Freddy Litten: *Astronomie in Bayern 1914-1945*. Stuttgart 1992, F.Steiner Verlag (Boethius Bd. XXX) s. XII + 329

Recenzowana książka budzi zainteresowanie przede wszystkim ze względu na swój charakter. Jest to bowiem konsekwentnie przeprowadzone studium dziejów wyraźnie ograniczonej grupy uczonych i instytucji naukowych w równie ściśle określonych ramach czasowych przy niezwykle szerokim i starannym wykorzystaniu materiałów źródłowych. Odnosi się to zarówno do spraw organizacji placówek (obserwatoriów), polityki personalnej, charakterystyki uczonych jak i próby oceny znaczenia i

trwałości ich naukowego dorobku. Bogata dokumentacja źródłowa została we wzorowy sposób zestawiona i przedstawiona w końcowej partii książki (rozdział 8, s. 265-329).

Zakres geograficzny pracy wydaje się ograniczać zainteresowanie książką jedynie do węższego środowiska historyków astronomii XX wieku. Geograficznie praca objęła bowiem niewielką grupę prowincjonalnych w skali światowej nauki placówek - obserwatoriów uniwersyteckich w Monachium, Erlangen i Bambergu oraz szeregu mniejszych placówek komunalnych lub prywatnych.

Były one organizowane i zarządzane według powszechnie funkcjonującego, dziewiętnastowiecznego jeszcze schematu. Punkt ciężkości badań w astronomii w omawianym okresie przesuwał się coraz silniej do wielkich obserwatoriów o nieporównanie większym budżecie i potencjale, odpowiedniej doń formy organizacyjnej, nie porównywalnych z zakładem uniwersyteckim z profesorem, niestabilizowaną kilkusobową obsadą asystencką i z aparaturą na miarę lokalnego budżetu.

Ten aspekt książki stanowi przecież i o jej wartości jako świadectwo schyłkowej fazy ustabilizowanej tradycyjnej struktury. Wprawdzie małe obserwatoria uniwersyteckie miały jeszcze działać, lecz z zasady w ściślejszych związkach z silnymi ośrodkami rangi międzynarodowej.

Okres objęty studium Littena to epoka od początku I do końca II wojny światowej, a więc okres interesujący dla historyków nauki i polityki naukowej w ogólności, ale szczególnie w historii astronomii, zwłaszcza astronomii niemieckiej.

Autor przedstawił w pierwszych rozdziałach kolejno dzieje organizacji obsady personalnej placówek naukowych: obserwatorium fundacji K. Remeisa w Bambergu, obserwatoria uniwersyteckie w Monachium, Würzburgu, drobniejsze obserwatoria prywatne oraz planetaria w Monachium i Norymberdze. W omówieniu tym wydzielono w osobnym rozdziale programy wykładów uniwersyteckich z astronomii (rozdz. III). Tematykę badań poszczególnych uczonych (Seeliger, Wilkens, Zinner) oraz charakterystykę wyposażenia w instrumenty ukazuje rozdział IV.

Podstawa materiałowa (publikacje, korespondencja prywatna, akta urzędowe osób i instytucji) umożliwiła autorowi sformułowanie w rozdziale V wniosków obejmujących zarówno bardzo wyważoną próbę oceny wartości poznawczej i trwałości wyników badań omawianego środowiska, jak i zwięzłe, ale przecież zawsze ściśle udokumentowane wnioski dotyczące roli czynników warunkujących działalność naukową osób i instytu-

cji. Omówiono m.in. rolę zmiennej sytuacji finansowej Niemiec w badanym okresie, dwóch wojen światowych, narodowego socjalizmu.

Powściągliwa jest ocena wyników poznawczych badanej grupy i epoki („etwas unterdurchschnittlich”). Na wyróżnienie przez autora zasłużyli, niewątpliwie słusznie, Hugo von Seeliger (mechanika nieba, fotometria) i — w mechanice nieba — Alexander Wilkens (obaj w Monachium). W ogóle dominowała tradycyjna problematyka badawcza. Inwestycje aparaturowe jeśli były, to powielające standardowe techniki obserwacji: astrofotografia, fotometria spektralna. O konkurowaniu z wielkimi obserwatoriami nie było mowy; nie odnotował też autor żadnych prób rozwinięcia ośrodków teoretycznych i obliczeniowych (dopiero po wojnie miał Heidelberg przejąć funkcje ośrodka obliczeniowego berlińskiego Copernicus-Institut).

Litten nie pominął aspektów psycho- i psychosocjologicznych i wykorzystał dokumenty dające świadectwo przeróżnych form życia naukowego i polityki naukowej — konkursu kwalifikacji przy obsadzaniu stanowisk, ale i działań pozamerytorycznych, umiejętności przystosowywania się oraz rozgrywek personalnych z całym bagażem animozji i protekcjonizmu. Nie pominięto też uwarunkowań wynikających z ogólnego klimatu pracy i stosunków międzyludzkich. Charakteryzując ów „Institutionsklima” autor wyróżnił trzy fazy warunków pracy: spokojną, do ok.1924 r.; drugi okres, w którym przybywało zakłóceń w stosunkach pracowniczych, miał swój szczyt w latach 1933-1934. Trzecia faza, do roku 1945, była znów spokojniejsza („wieder ruhiger”). Autor raczej dyskretnie przedstawia w krótkim ustępie drugiej części rozdziału piątego rolę NSDAP („Nationalsozialismus”, s.206-208), przypisując jej w dziejach bawarskiej nauki rolę dość ograniczoną. Oglądany ze środkowoeuropejskiej perspektywy jest to niekoniecznie przekonujący obraz pewnych niedogodności i utrudnień, z którymi borykać musiała się część bawarskich astronomów. Książka wykazuje, że uczeni nie mieli większych kłopotów z sobą i z władzami III Rzeszy. Niewielkie kłopoty mieli niektórzy niekiedy dopiero z postępowaniem denazifikacyjnym, po wojnie (kilka osób zyskało w nim nieszkodliwą kategorię „Mitläufer”).

Ale i w tym aspekcie można mówić o dokumentalnej wartości książki. Szczegółowe relacje o wyrzuceniu z politechniki monachijskiej w 1933 roku szwajcarskiego astrofizyka Roberta Emdena (było to „Ruhestandsversetzung nichtarischer Beamter”) oraz o dymisji (po politycznych donosach współpracowników) dyrektora obserwatorium w Monachium, Alexandra Wilkensa (1934), lepiej wprowadzają w dramat i klimat epoki.

Perypetie dyrektora i pracowników Remeis-Sternwarte w Bambergu zdawały się mieć inny, mniej już poważny, a niekiedy niepoważny wymiar (choć i tu nie brakowało politycznych donosów).

W relacjach z epoki III Rzeszy dostrzec chyba można efekty narastającej międzynarodowej izolacji środowiska naukowego, uniwersyteckiego; zaznaczyła się ona w naukach matematyczno-fizycznych np. ograniczeniem dopływu literatury zagranicznej (na co skarżył się Walter Gerlach po wizycie w Warszawie w maju 1939 r., wysoko oceniając stan bibliotek polskich instytutów fizycznych).

Jerzy Dobrzycki
(Warszawa)